

MOS WOLA Warszawa

<http://moswola.pl/mos/aktualnosci/13784,JAKUB-BUCZEK-STWORZONY-DO-GRY-ZESPOLOWEJ.html>
20.04.2024, 06:17

Strona znajduje się w archiwum.

JAKUB BUCZEK STWORZONY DO GRY ZESPOŁOWEJ

- Pracowity, sumienny, serce drużyny. Został stworzony do gry zespołowej – tak o Jakubie Buczku mówi Krzysztof Felczak, który w UMKS MOS Wola Warszawa wychował kilka pokoleń siatkarskiej młodzieży.

Wywiadu dla Polskiego Związku Piłki Siatkowej udzielił Jakub Buczek, jeden z najbardziej utalentowanych zawodników młodego pokolenia, przygodę z siatkówką rozpoczynał w UKS Dwójce Stalowa Wola i swoje pierwsze kroki stawiał pod kierunkiem Ireneusza Kryszczuka. - Przez cztery lata, zanim trafiłem do siatkówki, trenowałem piłkę nożną. Tata, który interesuje się sportem, uznał, że bardziej nadaje się do tej pierwszej dyscypliny. Poza tym w siatkówkę grał starszy o sześć lat brat Kacper. On również namówił mnie do tego sportu – wspomina Jakub Buczek. Sezon 2018/19 Jakub Buczek spędził już w UMKS MOS Wola Warszawa, klubie doskonale znanym ze znakomitej pracy z młodzieżą. – Jest to świetna marka. O grze w tym stołecznym zespole marzy w Polsce wielu chłopaków. Chciałem przenieść się do Warszawy tym bardziej że wcześniej poznałem trenera Konrada Copa i bardzo mi się podobało jego podejście do zawodników. Poza tym w Legii grał już Kacper – powiedział Jakub Buczek. W ostatnim sezonie miał okazję zagrać w II lidze przeciwko starszemu bratu. Na razie lepsza była Legia 3:0, która zresztą później zakwalifikowała się do finałowego turnieju o awans do I ligi. - Ostatni sezon był świetny w wykonaniu Jakuba Buczka –



podkreśla Krzysztof Felczak. – Dużo wniósł zarówno do drużyny kadetów jak i juniorów. Był jedną z najważniejszych postaci naszej drużyny. W mistrzostwach Polski kadetów w Szczytnie UMKS MOS Wola Warszawa zdobył srebrny medal. W zgodnej opinii obserwatorów mocno do tego sukcesu przyczynił się Jakub Buczek. W pięciu spotkaniach zdobył 97 punktów. Średnia na mecz - ok. dwudziestu oczek - może imponować. - Z tego turnieju najbardziej utkwiał mi w pamięci mecz z Chemikiem Bydgoszcz – wspomina Jakub Buczek. – Nam do awansu do strefy medalowej potrzebne było wygranie dwóch setów. Oni musieli zwyciężyć 3:0 lub 3:1. Przegrywaliśmy 1:2, ale do kolejnej partii podeszliśmy mocno skoncentrowani i doprowadziliśmy do remisu. Tie break, wygrany przez nas, nie miał już znaczenia. Do połowy sezonu Jakub Buczek grał na pozycji przyjmującego. – Nasz atakujący doznał kontuzji i trener zaproponował mi grę na ataku. Dobrze mi szło i tak już zostało. Srebrny medal mistrzostw Polski kadetów jest moim największym dotychczasowym sukcesem – powiedział Konrad Buczek.

https://www.pzps.pl/pl/aktualnosci/17765-jakub-buczek-stworzony-do-gry-zespołowej?fbclid=IwAR2WsFgjqLlf4UHn2TPrb11wMrdU8ct83CdFHGjLlktxAp_tOCcqUB2sYw

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)